

POSTANOWIENIE

Dnia 28 lutego 2020 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie IX Wydział Cywilny Odwoławczy

w składzie następującym:

Przewodnicząca:	Sędzia Bożena Charukiewicz (spr.),
Sędziowie:	Krystyna Skiepmo Jacek Barczewski,
Protokolant:	st. sekr. sądowy Agnieszka Najdrowska,

po rozpoznaniu w dniu 20 lutego 2020 r. w Olsztynie

na rozprawie

sprawy z wniosku W. G.

z udziałem A. G.

o podział majątku wspólnego,

na skutek apelacji wnioskodawcy i uczestniczki od postanowienia Sądu Rejonowego w Olsztynie z dnia 26 lutego 2019 r., sygn. akt I Ns 349/17,

p o s t a n a w i a:

I. zmienić zaskarżone postanowienie w ten sposób, że:

– w punkcie I wartość spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w O. ustalić na kwotę 460.000 zł (czteryście sześćdziesiąt tysięcy złotych),

– w punkcie III zasądzoną tam od uczestniczki postępowania na rzecz wnioskodawcy kwotę 476.226,03 zł obniżyć do kwoty 258.113,02 zł (dwieście pięćdziesiąt osiem tysięcy sto trzynaście złotych dwa grosze), płatną na wskazanych tam warunkach;

II. umorzyć postępowanie apelacyjne co do żądania zmiany wysokości kwoty pożyczki ustalonej w punkcie I zaskarżonego postanowienia;

III. oddalić apelację w pozostałej części;

IV. ustalić, że wnioskodawca i uczestniczka ponoszą koszty postępowania apelacyjnego każdy w zakresie związanym ze swoim udziałem w sprawie.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski

UZASADNIENIE

Wnioskodawca W. G. wniósł o dokonanie podziału majątku wspólnego jego i uczestniczki postępowania A. G. w ten sposób, aby na jego własność przyznać mieszkanie położone w O. przy ul. (...) wraz z garażem oraz samochód marki T. (...), zaś na własność uczestniczki przyznać mieszkanie w P. i samochód marki T. (...) i każde z uczestników zachowałoby swoje polisy ubezpieczeniowe. Ponadto zażądał ustalenia nakładów z jego majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 190.000 zł, na które składały się: wkład na mieszkanie spółdzielcze w O. przy ul. (...) (25.000 zł), wygrane wnioskodawcy w teleturnieju (...) (126.000 zł) oraz suma 2 odszkodowań za przebyty zawał serca w 2012 r. (39.568 zł). Wniósł o zasądzenie na jego rzecz od uczestniczki kosztów postępowania.

Uczestniczka A. G. nie sprzeciwiła się wnioskowi, ale wniosła o dokonanie podziału majątku wspólnego poprzez dokonanie fizycznego podziału lokalu mieszkalnego w O. przy ul. (...) według planu podziału sporządzonego przez biegłego, przyznanie jej na własność spółdzielczego własnościowego prawa do garażu nr (...) w budynku przy ul. (...) w O., samochodu T. (...) oraz środków zgromadzonych na jej polisie ubezpieczeniowej, zaś na własność wnioskodawcy samochodu marki T. (...) oraz środków zgromadzonych na jego polisach ubezpieczeniowych oraz na rachunku w (...). Wniosła o uwzględnienie w składnikach majątkowych stron także pożyczki w kwocie 14.000 zł, udzielonej przez wnioskodawcę M. Ś. (1) i zażądała rozliczenia tej kwoty oraz poczynionych przez uczestników postępowania nakładów na majątek wspólny.

Postanowieniem z dnia 26 lutego 2019 r. Sąd Rejonowy w Olsztynie dokonał podziału małżeńskiego majątku wspólnego wnioskodawcy i uczestniczki postępowania w ten sposób, że wchodzące w skład tego majątku:

- spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w O. o wartości 420.000 złotych,
- spółdzielcze własnościowe prawo do garażu nr (...) przy ulicy (...) w O. o wartości 30.000 złotych,
- samochód osobowy marki T. (...) o nr. rej. (...) o wartości 8.000 złotych,
- połowę kwoty wierzytelności przysługującej od M. Ś. (1) z tytułu udzielonej mu przez W. G. 20 czerwca 2016 r. pożyczki o wartości 7.000 złotych,
- środki ze zlikwidowanej polisy (...) Inwestycyjnego S. o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 25.947,49 złotych,
- środki z tytułu umowy (...) (...) (...) - polisa o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. o wartości według stanu na 10 lutego 2017 r. w kwocie 17.074,68 złotych,
- połowę środków zgromadzonych w okresie od 29 września 1979 r. do 10 lutego 2017 r. na rachunku prowadzonym dla W. G. przez A. Otwarty Fundusz Emerytalny A. (...) z siedzibą w W.,
- połowę składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzonym dla W. G. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, należnych za okres od 29 września 1979 r. do 10 lutego 2017 r.,

przyznał na własność uczestniczce postępowania A. G., natomiast

- samochód osobowy marki T. (...) o nr. rej. (...) o wartości 10.000 złotych,
- połowę kwoty wierzytelności przysługującej od M. Ś. (1) z tytułu udzielonej mu przez W. G. 20 czerwca 2016 r. pożyczki o wartości 7.000 złotych,

- środki z tytułu umowy (...) o nr. (...) w (...) Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. o wartości według stanu na 10 lutego 2017 r. w kwocie 8.732,71 złotych,

- środki z tytułu umowy (...) Uniwersalnego (...) - polisa o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. o wartości według stanu na 10 lutego 2017 r. w kwocie 6.063,43 złotych,

- połowę składek zewidencjonowanych na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzonym dla A. G. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, należnych za okres od 29 września 1979 r. do 10 lutego 2017 r., przyznał na własność wnioskodawcy W. G..

Nakazał licytacyjną sprzedaż stanowiącego odrębną nieruchomość lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w P., dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...), po czym dokonanie podziału sumy uzyskanej ze sprzedaży po potrąceniu jej kosztów, po połowie na rzecz wnioskodawcy i uczestniczki postępowania. Zasądził od uczestniczki postępowania A. G. na rzecz wnioskodawcy W. G. tytułem dopłaty kwotę 476.226,03 złotych płatną w terminie jednego roku od uprawomocnienia się postanowienia. Nakazał wnioskodawcy opróżnić, opuścić i wydać uczestniczce postępowania lokal mieszkalny nr (...) przy ulicy (...) w O. w terminie jednego miesiąca od otrzymania całości dopłaty zasądzonej na jego rzecz. Oddalił w pozostałym zakresie wnioski wnioskodawcy i uczestniczki postępowania. Rozstrzygnął zasadę poniesienia przez uczestników kosztów postępowania w ten sposób, że postanowił obciążyć wnioskodawcę i uczestniczkę postępowania po połowie kosztami sądowymi, w tym nieuiszczonymi kosztami sądowymi, zaś w pozostałym zakresie oddalił wnioski wnioskodawcy i uczestniczki o zasądzenie na ich rzecz zwrotu kosztów postępowania, pozostawiając szczegółowe wyliczenie referendarzowi sądowemu.

Postanowieniem z 18 maja 2019r. Sąd Rejonowy sprostował powyższe postanowienie w punkcie I akapit 4 i 10 poprzez określenie wysokości wierzytelności przysługującej od M. Ś. (1) na kwotę 14.000 zł.

Sąd Rejonowy ustalił, że wnioskodawca i uczestniczka postępowania zawarli związek małżeński 29 września 1979 r.

Sąd Okręgowy w Olsztynie wyrokiem z 29 czerwca 2016 r., wydanym w sprawie o sygn. akt VI RC 916/15, który uprawomocnił się z 10 lutego 2017 r., rozwiązał przez rozwód małżeństwo uczestników.

Pozew rozwodowy w opisaney sprawie wnioskodawca złożył 1 lipca 2015 r.

Przez cały czas trwania małżeństwa stron obowiązywał ich ustrój małżeńskiej wspólności majątkowej.

W czasie trwania małżeństwa stron małżonkowie zgromadzili następujące składniki majątkowe: spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego nr (...) przy ulicy (...) w O. o wartości 420.000 złotych, spółdzielcze własnościowe prawo do garażu nr (...) przy ulicy (...) w O. o wartości 30.000 złotych, lokalu mieszkalnego nr (...) położonego w budynku nr (...) przy ul. (...) w P., dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...), samochód osobowy marki T. (...) o nr. rej. (...) o wartości 8.000 złotych, samochód osobowy marki T. (...) o nr. rej. (...) o wartości 10.000 złotych, środki ze zlikwidowanej przez uczestniczkę 10 października 2015 r. polisy (...) Inwestycyjnego S. o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 25.947,49 złotych, środki z tytułu łączącej uczestniczkę umowy (...) Uniwersalnego (...) – polisa o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. o wartości według stanu na 10 lutego 2017 r. w kwocie 17.074,68 złotych, środki zgromadzone w okresie od 29 września 1979 r. do 10 lutego 2017 r. na rachunku prowadzonym dla W. G. przez A. Otwarty Fundusz Emerytalny A. (...) z siedzibą w W., składki zewidencjonowane na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzonym dla W. G. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, należnych za okres od 29 września 1979 r. do 10 lutego 2017 r., środki z tytułu łączącej wnioskodawcę umowy (...) o nr. (...) w (...) Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. o wartości według stanu na 10 lutego 2017 r. w kwocie 8.732,71 złotych, środki z tytułu umowy (...) Uniwersalnego (...) – polisa o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. o wartości według stanu na 10 lutego 2017 r. w kwocie 6.063,43 złotych, składki zewidencjonowane na subkoncie, o którym mowa w art. 40a ustawy

z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzonym dla A. G. przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, należnych za okres od 29 września 1979 r. do 10 lutego 2017 r.

Wnioskodawca i uczestniczka postępowania ze środków pochodzących z likwidacji posiadanych przed zawarciem związku małżeńskiego książeczek mieszkaniowych pokryli w 1984 r. wkład mieszkaniowy w łącznej kwocie 54.500 zł starych złotych (sprzed denominacji z 1 stycznia 1995 r.) na lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Następnie wskazane prawo w grudniu 1994 r. przekształcone zostało na spółdzielcze własnościowe prawo do lokalu mieszkalnego. Nabycie tego prawa do lokalu mieszkalnego nastąpiło do majątku wspólnego stron. Z czasem prawo do tego lokalu zostało przez uczestników sprzedane, a środki pochodzące ze sprzedaży przeznaczone na zakup spółdzielczego własnościowego prawa do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O..

Mieszkanie przy ul. (...) w O. powstało na skutek połączenia dwóch mniejszych mieszkań. Remontem i urządzeniem tego mieszkania zajmowała się uczestniczka. Obecnie możliwe jest dokonanie podziału fizycznego przedmiotowego lokalu.

Jak ustalił Sąd Rejonowy uczestnicy postępowania nabyli 23 grudnia 2000 r. do ich małżeńskiego majątku wspólnego lokal mieszkalny nr (...) położony w budynku nr (...) przy ul. (...) w P., dla którego prowadzona jest księga wieczysta nr (...). Rodzice uczestniczki postępowania – J. K. i E. K. – partycypowali w kosztach zakupu tego lokalu w łącznej kwocie 23.200 zł. Następnie uczestnicy zawarli z rodzicami uczestniczki umowę użyczenia, na podstawie której użyczyli rodzicom uczestniczki nieodpłatnie, na czas nieokreślony, od dnia 1 stycznia 2001 r. opisany lokal położony w P..

20 czerwca 2014 r. wnioskodawca bez wiedzy uczestniczki udzielił M. Ś. (2) pożyczki w kwocie 13.500 zł, przy czym pożyczkobiorca zobowiązał się do jej zwrotu po 20 czerwca 2016 r. w kwocie 14.000 zł. Środki te pochodziły ze wspólnego majątku stron. Wnioskodawca w postępowaniu rozwodowym twierdził, że pożyczkobiorca zwrócił pożyczone pieniądze, niemniej pieniądze w takiej kwocie pożyczał mu kilkakrotnie i termin zwrotu tej pożyczki był przedłużany.

Z dalszych ustaleń Sądu Rejonowego wynika, że w latach 1993 r. – 2004 r. wnioskodawca kilkakrotnie brał udział z powodzeniem w turnieju (...). Ogół otrzymanych przez niego nagród wyniósł 126.000 zł.

Ponadto wnioskodawca otrzymał kwotę 39.468 zł tytułem odszkodowania za przebyty w 2012 r. zawał serca.

Zarówno środki z wygranych, jak i z odszkodowań, spożytkowane zostały przede wszystkim na realizację pasji życiowych małżonków, czyli na podróżowanie. Wycieczki i wyjazdy odbywały się kilka razy do roku na terenie Polski i Europy, nie tylko w okresie urlopowym, ale także w weekendy oraz święta. Czasami uczestniczyli w nich sami małżonkowie, a czasami towarzyszyły im córki.

Zaspokojeniu podstawowych potrzeb bytowych rodziny i kosztów ich utrzymania służyły natomiast środki pochodzące z wynagrodzeń małżonków. Wnioskodawca przez cały okres trwania małżeństwa stron pracował zarobkowo. Wnioskodawca m.in. pracował w Zakładzie (...) Sp. z o.o. w O., w okresie od 1998 r. do 2001 r. prowadził własną działalność gospodarczą w zakresie usług menadżerskich, a następnie zatrudniony został w Urzędzie Miasta O. na stanowisku Dyrektora Wydziału Administracyjno-Gospodarczego, gdzie nadal pracuje. Uczestniczka natomiast przez cały okres małżeństwa stron pracowała jako nauczyciel, osiągając średnie wynagrodzenie.

W ocenie Sądu Rejonowego wnioszek o dokonanie podziału majątku wspólnego co do zasady zasługiwał na uwzględnienie.

Sąd Rejonowy podkreślił, że w przedmiotowej sprawie wnioskodawca i uczestniczka zgodnie wskazali wartość składników majątku wspólnego w zakresie praw rzeczowych, stąd też nie zaistniała potrzeba dopuszczenia dowodu z opinii biegłego rzeczoznawcy celem ustalenia wartości poszczególnych składników.

Ponadto uczestnicy postępowania zgodni byli co do sposobu podziału zgromadzonych w toku małżeństwa składników majątku w postaci ruchomości (samochodów) oraz zasadniczo co do środków zgromadzonych na polisach

ubezpieczeniowych i emerytalnych. O ile wartość pojazdów ustalona została na podstawie zgodnego stanowiska stron w tym zakresie, o tyle podstawą ustalenia wysokości środków zgromadzonych na polisach i subkontach w ZUS były informacje udzielone w toku postępowania przez zakład i towarzystwa ubezpieczeń.

Spór pomiędzy stronami sprowadzał się głównie do podziału praw do lokali. Zdaniem Sądu w niniejszej sprawie ostatecznie nie zaistniały okoliczności przemawiające za słusnością dokonania fizycznego podziału lokalu położonego w O. przy ul. (...). Każdy z uczestników domagał się bowiem przyznania mieszkania na swoją wyłączną własność. Choć uczestniczka wskazywała, że mieszkanie to spełnia wymogi niezbędne do dokonania jego fizycznego podziału, to należy jednak zauważyć, że uczestniczka zainteresowana była przyznaniem jej większego z powstałych dwóch lokali. Żaden z uczestników postępowania nie wyrażał natomiast woli przejęcia prawa do mniejszego z ewentualnie wyodrębnionych mieszkań, stąd też brak było podstaw, aby mieszkanie to przyznać któremukolwiek z uczestników wbrew jego woli. Do wyodrębnienia mniejszego lokalu niezbędne byłoby wykonanie wskazanych przez biegłego sądowego z zakresu budownictwa prac budowlanych, a mógłby powstać spór co do tego, kto takie prace miałby wykonać i w czym faktycznym interesie byłoby ich wykonanie. Dopiero powstały w ten sposób mniejszy lokal, którego przyznania na własność żaden z uczestników nie chciał, mógłby zostać zbyty, jednak sprzedaż tego lokalu faktycznie byłaby możliwa dopiero po wykonaniu wspomnianych prac budowlanych. W takich realiach zachodziłoby ryzyko nieokreślonego w czasie trwania sytuacji, w której większy z lokali przydzielony na skutek rozstrzygnięcia niniejszej sprawy jednemu z uczestników postępowania stanowiłby pod względem formalnoprawnym odrębny lokal, mimo iż nie spełniałby wymogu samodzielności. Sąd Rejonowy w całości podzielił podnoszoną przez uczestniczkę argumentację aby lokal przy ul. (...) przyznać jej. Pozostałe składniki majątku wspólnego Sąd przyznał temu z uczestników postępowania, które były w jego posiadaniu, za wyjątkiem środków z ubezpieczenia społecznego zgromadzonych w okresie trwania małżeńskiej wspólności majątkowej na rachunku prowadzonym Otwartym Funduszu Emerytalnym dla wnioskodawcy oraz składek zaewidencjonowanych na subkontach, o których mowa w art. 40a ustawy z dnia 13 października 1998 r. o systemie ubezpieczeń społecznych, prowadzony dla obojga uczestników postępowania przez Zakład Ubezpieczeń Społecznych, które przyznano po połowie drugiemu z uczestników.

Jednocześnie Sąd uznał, iż każdemu z uczestników należna jest połowa kwoty wierzytelności o łącznej wartości 14.000 zł przysługującej od M. Ś. (1) z tytułu udzielonej mu przez wnioskodawcę pożyczki. Środki na tę pożyczkę pochodziły ze wspólnego majątku, gdyż była ona udzielana w trakcie trwania małżeństwa uczestników, a wnioskodawca – zdaniem Sądu – nie wykazał tego, by pożyczka została udzielona ze środków pochodzących z nagród uzyskanych przez wnioskodawcę z wygranych teleturniejów.

Nadto Sąd uznał, że środki ze zlikwidowanej przez uczestniczkę polisy (...) Inwestycyjnego S. o nr. (...) w A. Towarzystwie (...) S.A. z siedzibą w W. w kwocie 25.947,49 złotych stanowią majątek wspólny i jako że wyłącznie uczestniczka postępowania weszła w ich posiadanie powinna połowę wskazanej kwoty zwrócić wnioskodawcy. Jako że żaden z uczestników nie domagał się przyznania na własność mieszkania w P. Sąd I instancji zniósł współwłasność tego lokalu poprzez nakazanie jego sprzedaży. Sąd Rejonowy nie uznał za wykazane twierdzenia wnioskodawcy co do rozliczenia nakładów poczynionych z jego majątku osobistego na majątek wspólny w postaci wkładu na mieszkanie przy ul. (...) w O., wygranych w teleturnieju (...) oraz odszkodowań z tytułu przebytego w 2012r. zawału serca. W ocenie Sądu środki te przeznaczone były na realizację pasji życiowych małżonków, czyli na podróżowanie. Wkład mieszkaniowy na prawo do lokalu przy ulicy (...) został zgromadzony z książeczek mieszkaniowych wnioskodawcy i uczestniczki, a więc ich roszczenia z tego tytułu się znoszą. Sąd przyjął, że środki przekazane przez rodziców uczestniczki zostały przeznaczone dla obojga małżonków. Uwzględniając równy udział uczestników w majątku wspólnym Sąd zasądził od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kwotę 476.226,03 zł, płatną w terminie 1 roku. Sąd nakazał wnioskodawcy opuszczenie lokalu mieszkalnego w terminie miesiąca od otrzymania pełnej spłaty. O kosztach postępowania Sąd orzekł na podstawie art. 520 § 1 k.p.c., zaś o kosztach sądowych na podstawie art. 520 § 2 k.p.c.

Powyższe postanowienie zaskarżyli apelacjami wnioskodawca i uczestniczka postępowania.

Wnioskodawca zaskarżył postanowienie w części, tj. co do punktów III, IV i V. W apelacji zarzucił:

I. naruszenie prawa materialnego przez błędną jego wykładnię i niewłaściwe zastosowanie art. 45 ust. 1 k.r.o.

- przez oddalenie wniosków wnioskodawcy w zakresie ustalenia, iż dokonał on nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, wbrew przedstawionym dowodom, z których wynika, iż wnioskodawca dokonał nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny a środki te pochodziły z wygranych w (...) oraz zostały zgromadzone na książeczce mieszkaniowej przed zawarciem małżeństwa, a także pochodziły z odszkodowania za przebyty w 2012r. zawał;

II. sprzeczność istotnych ustaleń Sądu z treścią zebranego w sprawie materiału, przez przyjęcie, iż strony dokonały równych wpłat na poczet wkładu budowlanego na mieszkanie spółdzielcze, wbrew zebranym dokumentom, z których wynika, iż wnioskodawca zgromadził 25.000 zł a uczestniczka 10.000 zł z wymaganego wkładu w kwocie 35.000 zł;

III. naruszenie przepisów postępowania art. 233 k.p.c., tj. zasady swobodnej oceny dowodów, poprzez wadliwą ocenę zebranych w sprawie dowodów, sprzeczną z doświadczeniem życiowym oraz regułami logicznego myślenia, która doprowadziła do błędnego ustalenia przez Sąd Rejonowy, iż wszelkie wygrane wnioskodawcy w Wielkiej Grze zostały przeznaczone na potrzeby rodziny i w żadnej mierze nie stanowiły nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny.

Wskazując na powyższe zarzuty wnioskodawca domagał się zmiany zaskarżonego postanowienia:

a) co do punktu III, poprzez uwzględnienie tytułem spłaty należnej wnioskodawcy kwoty, dokonanych nakładów z majątku osobistego wnioskodawcy na majątek wspólny, których ustalenie wysokości wniosk;

b) co do punktu IV, poprzez nakazanie wnioskodawcy opuszczenia i wydania lokalu mieszkalnego w terminie nie 1 miesiąca, a w terminie 4 miesięcy od otrzymania całości zasądzonej dopłaty;

c) co do punktu V, poprzez ustalenie, iż wnioskodawca dokonał nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny w kwocie 122.280 zł i zasądzenie tej kwoty od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy

oraz o zasądzenie od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego.

Uczestniczka postępowania zaskarżyła postanowienie w części, tj. w punkcie I akapit czwarty i dziesiąty, co do określenia wysokości kwoty pożyczki na 7.000 zł udzielonej przez wnioskodawcę M. Ś. (2) oraz w punkcie III, co do kwoty 238.113,03 zł.

W apelacji zarzuciła:

1/ sprzeczność treści orzeczenia z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie, poprzez błędne wskazanie w punkcie I akapit czwarty i dziesiąty postanowienia, wysokości kwoty pożyczki udzielonej przez W. G. dla M. Ś. (2) jako 7 000 zł zamiast 14 000 zł,

2/ sprzeczność treści orzeczenia z ustaleniami faktycznymi poczynionymi w sprawie, poprzez błędne wyliczenie wysokości dopłaty należnej od uczestniczki dla wnioskodawcy, nie uwzględniającej jej równego udziału w majątku wspólnym i zasądzenie dopłaty w wysokości 476 226,03 zł zamiast 238 113,00 zł.

Wskazując na powyższe zarzuty uczestniczka postępowania wniosła o zmianę zaskarżonej części postanowienia:

1/ w punkcie I akapit czwarty i dziesiąty poprzez zmianę kwoty pożyczki na wartość 14 000 zł

2/ w punkcie III poprzez zasądzenie od uczestniczki postępowania A. G. na rzecz wnioskodawcy W. G. tytułem dopłaty kwoty 238 113 zł, płatną na warunkach określonych w postanowieniu,

3/ o zasądzenie od wnioskodawcy na rzecz uczestniczki kosztów postępowania odwoławczego według norm przepisanych.

Na rozprawie apelacyjnej uczestniczka cofnęła apelację w punkcie I dotyczącym określenia wysokości pożyczki udzielonej przez wnioskodawcę M. Ś. (2) z uwagi na sprostowanie tego punktu przez Sąd Rejonowy.

Sąd Okręgowy zważył, co następuje:

Obie apelacje były częściowo zasadne.

Sąd Okręgowy co do zasady podziela ustalenia faktyczne i ocenę prawną tych ustaleń dokonaną przez Sąd Rejonowy. W konsekwencji Sąd II instancji przyjął za własny ustalony przez Sąd Rejonowy stan faktyczny. W sytuacji bowiem, gdy sąd odwoławczy orzeka na podstawie materiału zgromadzonego w postępowaniu w pierwszej instancji nie musi powtarzać dokonanych ustaleń, gdyż wystarczy stwierdzenie, że przyjmuje je za własne (wyrok Sądu Najwyższego dnia 10 listopada 1998 r., III CKN 792/98).

Natomiast apelacja wnioskodawcy podlegała uwzględnieniu jedynie w odniesieniu do wartości lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w O.. Strony w toku postępowania apelacyjnego przyjęły zgodnie wartość tego lokalu na kwotę 460.000 zł, co prowadzić musiało do zmiany zaskarżonego postanowienia.

W pozostałym zakresie apelacja wnioskodawcy nie była zasadna. Wnioskodawca domagał się zwrotu nakładów, które miał poczynić z majątku osobistego na majątek wspólny stron. Wskazywał w tym zakresie na trzy źródła majątku osobistego:

- środki pochodzące z książeczki mieszkaniowej zgromadzone przez wnioskodawcę jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego w wysokości 25.000 zł,
- nagrody w wysokości 126.000 zł za udział w latach 1993 r. – 2004 r. w teleturnieju (...),
- odszkodowanie z tytułu przebytego w 2012 r. zawału serca w wysokości 39.468 zł.

Na wstępie należy poczynić kilka porządkujących uwag odnoszących się do zgłoszonych przez wnioskodawcę żądań. W odniesieniu do procesowego aspektu wszelkich rozliczeń z tytułu przepływów majątkowych między majątkiem wspólnym a majątkami osobistymi stron należy wskazać, iż w sprawie o podział majątku wspólnego sąd z urzędu ustala jedynie wartość nakładów poczynionych z majątku wspólnego na majątek osobisty jednego z małżonków (zob. uchwała Sądu Najwyższego z 21.02.2008 r., III CZP 148/07, OSNC 2009/2, poz. 23). Natomiast o zwrocie wydatków i nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny, czego dotyczyło żądanie wnioskodawcy, sąd orzeka tylko na wniosek (zob. postanowienie Sądu Najwyższego z 16.10.1997 r., II CKN 395/97, LEX nr 50532). Konsekwencją tego stanowiska jest ustalenie, że sąd inaczej niż w przypadku rozliczeń związanych z nakładem z majątku wspólnego na majątek osobisty, nie podejmuje czynności z urzędu, a zatem strona występująca z takim roszczeniem obowiązana jest, zgodnie z art. 6 k.c., udowodnić swoje żądania.

Tymczasem analiza materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie prowadzi do wniosku, że wnioskodawca nie udowodnił zgłoszonych żądań zwrotu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny.

Konsekwencją bowiem procesowego charakteru roszczeń z tytułu nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny jest, że dla udowodnienia, że określony nakład pochodzi z majątku osobistego, nie jest wystarczające stwierdzenie, że określone środki zostały przekazane z majątku osobistego do majątku wspólnego lecz precyzyjne udowodnienie wysokości tego nakładu oraz jego celu, tj. jaki konkretnie składnik majątku został z tych środków nabyty lub co najmniej współfinansowany. Podział majątku wspólnego nie jest podziałem abstrakcyjnym lecz odnosi się ściśle do określonych rzeczy lub praw. Przedmiotem nakładu są zatem konkretne składniki majątku, które zgłaszający żądanie powinien wskazać i udowodnić, że zostały one pozyskane przy pomocy środków pochodzących z majątku osobistego. Nie do przyjęcia jest stanowisko, że skoro wnioskodawca przeznaczył na potrzeby rodziny środki pieniężne stanowiące jego majątek osobisty, to obecnie może skutecznie domagać się zwrotu tych kwot pieniężnych, np. uzyskanych z wygranych w Wielkiej Grze, bez udowodnienia, że zostały przeznaczone na nabycie konkretnego

składnika majątkowego objętego podziałem w niniejszej sprawie. Wnioskodawca sam zeznał, że „w rodzinie nie prowadzi się subkonta” (k.66), co wskazuje, że nie było rozróżnienia, które środki zostały przeznaczone na zakup mieszkań w O. i P., a skąd pochodziły środki na wyjazdy turystyczne. Co jest istotą rozliczeń nakładów z majątku osobistego na wspólny. Wnioskodawca zaś nie udowodnił, że środki z jego majątku osobistego przeznaczył na konkretne składniki majątku wspólnego, będące przedmiotem podziału w niniejszej sprawie.

W odniesieniu do środków zgromadzonych na książeczce mieszkaniowej wnioskodawcy, to należy wskazać na treść zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej (...) w O. z dnia 19 września 2017 r. (k. 52 akt sprawy). Wynika z niego, że zarówno wnioskodawca jak i uczestniczka postępowania ze środków pochodzących z likwidacji posiadanych przed zawarciem związku małżeńskiego książeczek mieszkaniowych pokryli w 1984 r. wkład mieszkaniowy w łącznej kwocie 54.500 zł starych złotych (sprzed denominacji z 1 stycznia 1995 r.) na lokatorskie prawo do lokalu mieszkalnego przy ul. (...) w O.. Z pisma tego nie wynika jednak w jakiej wysokości wkład został pokryty ze środków zgromadzonych na książeczce wnioskodawcy, a w jakiej zgromadzonych na książeczce uczestniczki postępowania.

Także dokumenty w postaci wstępnego porozumienia z 19 września 1974 r. i wniosku o wpisanie do rejestru kandydatów (karta 203-204 akt sprawy) nie potwierdzają stanowiska wnioskodawcy o zgromadzeniu wkładu mieszkaniowego na książeczce w kwocie 25.000 zł. Porozumienie zawarte między wnioskodawcą a Spółdzielnią Mieszkaniową zawiera postanowienie o przybliżonej wysokości wkładu mieszkaniowego i zobowiązaniu dokonania przelewu w terminie wskazanym przez Spółdzielnię. Brak jest dowodu wykonania tego zobowiązania. Podobnie wniosek o wpis do rejestru kandydatów stanowi o orientacyjnej wysokości wkładu mieszkaniowego. Dokumenty te nie zawierają postanowienia, że taka kwota została przez wnioskodawcę zgromadzona i wpłacona tytułem wkładu mieszkaniowego. Zwłaszcza, że lokal przy ulicy (...) uczestnicy odebrali w 1984r., a przy likwidacji książeczek mieszkaniowych została naliczona premia gwarancyjna, której wysokość zwykle przewyższa stan oszczędności na książeczce mieszkaniowej. Premia gwarancyjna zaś stanowi już majątek wspólny byłych małżonków. Wbrew zarzutom apelacji kwota 25.000 zł nie stanowiła pełnego wkładu na mieszkanie spółdzielcze przy ulicy (...), bowiem z zaświadczenia Spółdzielni Mieszkaniowej wynika, że wymagany wkład mieszkaniowy na ten lokal wyniósł 54.500 starych złotych (wskazane wyżej zaświadczenie, k.52).

W konsekwencji słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że wnioskodawca nie udowodnił, iż dokonał nakładu z majątku osobistego na majątek wspólny w postaci wkładu mieszkaniowego w wysokości 25.000 zł, zgromadzonego na książeczce mieszkaniowej jeszcze przed zawarciem związku małżeńskiego z uczestniczką.

Niezasadne są także zarzuty wnioskodawcy odnoszące się do oddalenia przez Sąd Rejonowy jego żądania rozliczenia wygranych w teleturnieju (...). Sąd Okręgowy podziela stanowisko Sądu I instancji, że wnioskodawca nie udowodnił, że nagrody pieniężne w podawanej przez niego wysokości 126.000 zł zostały przeznaczone na majątek wspólny w postaci nabycia lokali mieszkalnych w O. przy ulicy (...) oraz w P.. Wnioskodawca w apelacji twierdzi między innymi, że kwota co najmniej w wysokości 72.000 zł winna być uznana jako nakład z majątku osobistego, gdyż została przeznaczona na zakup mieszkania przy ul. (...). Ale dlaczego Sąd ma przyjąć za wiarygodne szacunkowe kwoty podawane przez wnioskodawcę, gdy żaden przeprowadzony w sprawie dowód nie potwierdza tego stanowiska, podobnie jak przeznaczenie środków z majątku osobistego na zakup mieszkania w P.. Skoro środki te, jak twierdzi wnioskodawca, były wpłacane do wspólnego budżetu rodziny („w rodzinie nie prowadzi się, żadnego subkonta ...”), to obecnie nie sposób przyjąć za udowodnione, że właśnie te środki pochodzące z wygranych w teleturnieju zostały przeznaczone na zakup mieszkań i spłatę kredytów z tego tytułu.

Wnioskodawca przyznał, że pieniądze służyły zaspokojeniu różnych potrzeb, np. kształceniu dzieci, aktualnych spraw rodzinnych, realizacji pasji podróżniczych. Twierdzenia te korespondują z wypowiedziami wnioskodawcy w trakcie wywiadów udzielanych po wygranych teleturniejach, a z których wynikało, że środki były przeznaczone przede wszystkim na podróże wnioskodawcy i uczestniczki postępowania. W odpowiedzi na wniosek uczestniczka szczegółowo opisała wyjazdy uczestników realizowane za środki pochodzące z wygranych. Wnioskodawca nie zaprzeczył, że takie wyjazdy miały miejsca. W sprawie o rozwód uczestników (sygn. akt VI RC 916/15) wnioskodawca będąc przesłuchany w charakterze strony potwierdził także prawdziwość swoich wypowiedzi w ramach wywiadów

prasowych i telewizyjnych po wygranych w Wielkiej Grze. Jednocześnie brak jest jakichkolwiek dowodów na przeznaczenie tych środków na konkretne składniki majątku stron, które podlegałyby podziałowi w niniejszej sprawie, w tym na zakup mieszkań w O. i P..

Wnioskodawca nie wykazał także na co miałyby być przeznaczone środki pieniężne w wysokości 39.468 zł z tytułu odszkodowania za przebyty w 2012 r. zawał serca. Twierdzenia wnioskodawcy, że 15.000 zł przeznaczył na remont mieszkania, a resztę na zakup samochodu T. (...) nie zostały potwierdzone jakimikolwiek dowodami przeprowadzonymi w niniejszej sprawie. Z materiału dowodowego zgromadzonego w niniejszej sprawie (przede wszystkim zeznań świadków) wynika natomiast, że środki te były przeznaczone w części na leczenie zębów wnioskodawcy oraz na wyjazdy turystyczne. W powołanej już wyżej sprawie o rozwód uczestników (VI RC 916/15) świadkowie, w tym matka wnioskodawcy i córki stron, potwierdzili, że wnioskodawca „duże pieniądze” przeznaczył na leczenie zębów oraz dużo podróżował. Wnioskodawca sam przyznał, że na ten cel (tj. leczenie) przeznaczył około 24.000 zł, a resztę na wyjazdy.

W konsekwencji słusznie Sąd Rejonowy przyjął, że żadne z żądań wnioskodawcy rozliczenia nakładów z majątku osobistego na majątek wspólny nie zostało przez wnioskodawcę udowodnione, a tym samym nie było podstaw do uwzględnienia tych nakładów we wzajemnych rozliczeniach stron.

Niezasadny jest także zarzut apelacji wnioskodawcy zbyt krótkiego terminu na opuszczenie i wydanie uczestnicze lokalu mieszkalnego. Nic nie stoi na przeszkodzie aby wnioskodawca znając treść postanowienia działowego i wysokość zasądzonej od uczestniczki dopłaty odpowiednio wcześniej podjął poszukiwania innego lokalu mieszkalnego, zaś transakcję sfinalizował po otrzymaniu środków pieniężnych od uczestniczki.

Za trafne uznał natomiast Sąd Okręgowy zarzuty uczestniczki postępowania odnoszące się do wysokości dopłaty zasądzonej od uczestniczki na rzecz wnioskodawcy.

Prawidłowe rozliczenie stron powinno wyglądać następująco: wartość majątku wspólnego podlegająca podziałowi wyniosła łącznie 579.818,31 zł. Kwota ta uwzględnia wartość prawa do lokalu mieszkalnego przy ulicy (...) w O. w wysokości 460.000 zł, którą strony wspólnie przyjęły na rozprawie apelacyjnej w dniu 20 lutego 2020 r. Konsekwencją tego była także zmiana punktu I postanowienia Sądu Rejonowego. Biorąc pod uwagę, że strony mają równe udziały w majątku wspólnym oznacza to, że wartość kwotowa tych udziałów wynosi po 289.909,15 zł.

Uwzględniając wartość przyznanego uczestnicze postępowania majątku, tj. 548.022,17 zł, zaś wnioskodawcy 31.796,14 zł oraz wartość udziału stron w majątku wspólnym (po 289.909,15 zł) wysokość dopłaty na rzecz wnioskodawcy powinna wynieść kwotę 258.113,02 zł (548.022,17 zł – 289.909,15 zł). W konsekwencji zasądzoną przez Sąd Rejonowy w punkcie III postanowienia kwotę 476.226,03 zł Sąd Okręgowy obniżył do kwoty 258.113,02 zł, płatną na warunkach wskazanych w zaskarżonym postanowieniu.

Z uwagi na cofnięcie apelacji co do żądania zmiany wysokości kwoty pożyczki ustalonej w punkcie I zaskarżonego postanowienia (w związku z postanowieniem Sądu Rejonowego w przedmiocie sprostowania tego punktu orzeczenia), Sąd Okręgowy umorzył postępowanie apelacyjne w tym zakresie zgodnie z dyspozycją art. 391 § 2 w zw. z art. 13 § 2 k.p.c.

Mając zatem na uwadze wskazane wyżej okoliczności Sąd Okręgowy na podstawie art. art. 386 § 1 k.p.c. orzekł, jak w sentencji postanowienia.

O kosztach postępowania apelacyjnego orzeczono na podstawie art. 520 § 1 k.p.c. uznając, że w niniejszej sprawie brak jest podstaw do odstąpienia od zasady orzekania o kosztach w postępowaniu nieprocesowym.

Krystyna Skiepmo Bożena Charukiewicz Jacek Barczewski